

prof. UAM dr hab. Piotr Gołdyn
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
Wydział Pedagogiczno-Artystyczny w Kaliszu
ul. Nowy Świat 28-30
62-800 Kalisz

Adres prywatny:
Bielawy, ul. Jarzębinowa 11
62-530 Kazimierz Biskupi

RECENZJA

rozprawy doktorskiej Pani mgr Sylwii Łukasik-Gębskiej
„Prasa Stowarzyszenia PAX wobec reform systemu oświaty i wychowania
w latach 1947-1989”

W ostatnich latach jednym z bardziej eksplorowanych źródeł staje się prasa, choć są oczywiście również głosy, że prasa ze względu na swą subiektywność nie powinna pełnić roli źródła. Wykorzystywana jest ona do odtworzenia różnych aspektów dziejów ludzkiej działalności, w tym między innymi dziejów oświaty. Szczególnie aktywne w zakresie badania czasopism jako źródła są środowiska łódzkich, toruńskich, poznańskich czy lubelskich historyków wychowania. Piszę o tym, ponieważ recenzowana praca swą tematyką dotyka właśnie historii oświaty i wychowania. Zatem badania nad prasą jako źródłem cechuje pewna tendencja wzrostowa.

W tendencje te wpisuje się również recenzowana praca. Jej Autorką jest p. mgr Sylwia Łukasik-Gębska. Powstała ona pod kierunkiem prof. UMK dra hab. Grzegorza Radomskiego. Składa się z pięciu rozdziałów poprzedzonych *Wstępem*, a zamkniętych *Zakończeniem* i *Bibliografią*, choć ta ostatnia nie została wykazana w spisie treści. Łącznie praca liczy 260 stron. Trzeba podkreślić, że dobór tematu jest odpowiedni. Mamy tu do czynienia ze źródłem w postaci prasy, jednego stowarzyszenia jakim jest PAX. Doktorantka wybrała również konkretny obszar, bardzo ważny w kontekście kształtowania obywateli, jakim jest oświata i wychowanie. Również ramy czasowe zostały dobrane w sposób właściwy. Rok 1947 to data powstania Stowarzyszenia PAX, które starało się w swojej ideologii godzić katolicyzm z socja-

lizmem, komunizmem. Data końcowa to rok 1989 to czas przemian społeczno-politycznych w Polsce, upadek komunizmu, a więc również ideologii PAX-u. Po tym okresie Stowarzyszenie działa dalej pod zmienioną nazwą – „Civitas Christiana”.

Analizując poszczególne elementy pracy należy zauważyć, że *Wstęp* zawiera wszystkie konieczne wątki. Autorka uwzględniła cel i przedmiot pracy, wskazała na zastosowane metody badawcze. Wykazała stan badań w tym zakresie, jak również przedstawiła zawartość poszczególnych rozdziałów pracy. Dużą zaletą tej pracy jest jej interdyscyplinarność. Pokazują to właśnie wykorzystane metody, które jak określiła Doktorantka są *charakterystyczne dla badań prasoznawczych, politologicznych i historycznych*. W sumie praca wpisuje się w każdą z tych dyscyplin, i to jak wspomniałem jest jej dużym atutem.

Rozdział I – *Prasa Stowarzyszenia PAX 1947-1898* – zawiera trzy podrozdziały. W pierwszym z nich – *Geneza i struktura Stowarzyszenia PAX* – Autorka przybliży okoliczności powstania tegoż Stowarzyszenia, jego strukturę, a także poszczególne fazy rozwoju aż do przemian społeczno-politycznych w roku 1989. W drugim podrozdziale Doktorantka opisała działalność wydawniczą PAX-u. Jest to krótki fragment pracy, ale dość syntetyczny. Drobnym uchybieniem jest powtórzenie tego samego zdania: *Prasa PAX-u była w latach 70. w jednorazowym nakładzie 200 tys. egzemplarzy, z czego 50 procent stanowił nakład dziennika „Słowo Powszechne” pod redakcją Janusza Stefanowicza*. Występuje ono na stronie 31 i powtórzone jest na stronie 32, w nieco skróconej wersji, przy czym w tym drugim Doktorantka uznała, że taki nakład występował tylko w roku 1970, a nie jak wcześniej w latach siedemdziesiątych. Ostatni trzeci podrozdział pierwszego rozdziału nosi tytuł *Prasa PAX-u na tle prasy środowisk katolickich*. Autorka opisuje tu genezę poszczególnych czasopism wydawanych przez PAX. Analizując ich problematykę, wskazuje na współpracowników. Określa również stosunek władz państwowych oraz Kościoła do tych periodyków. Zastanawia jednakże zapis zawarty w ostatnim akapicie. Otóż Doktorantka powołuje się na fakt inwigilacji i penetracji przez Służbę Bezpieczeństwa środowiska paxowskiego. Przywołuje informacje Wydziału IV Departamentu IV z 1974 r., nie podając jednakże źródła tej wiedzy. Prawdopodobnie chodzi o materiały źródłowe zgromadzone w Instytucie Pamięci Narodowej – wykazane w bibliografii, które jednak nie znalazły się w przypisach ani do tego wątku, ani w całej pracy. Warto zwrócić uwagę na nieskładność zdania ze strony 35, które w pracy brzmi: - (...) *zgodnie z którym ZSRR miał być sojusznikiem i gwarantem naszej granicy zachodniej suwerenności państwowej, współistnienie katolicyzmu i socjalizmu jako filarów zrównoważonego państwa oraz reformy społeczno-gospodarcze*. Na stronie 43 Doktorantka wymienia listę współpracowników czasopisma „Kierunki” – warto może było przywołać w takich okolicznościach

pełne imiona tych osób, a nie tylko inicjał imienia. Szczególnie, że ogólnie przyjmuje się w pracach naukowych podawanie przy pierwszym wymienieniu w tekście pełnego imienia, a potem stosowanie samego inicjału czy nawet jego pomijanie. Oczywiście uwaga ta dotyczy również wcześniejszych takich przypadków.

Rozdział drugi to analiza stanowiska jakie PAX zajął wobec ofensywy ideologicznej lat pięćdziesiątych, a ściślej do roku 1956. W pierwszym podrozdziale Autorka podjęła się omówienia powojennych koncepcji systemu oświatowo-wychowawczego w Polsce, oczywiście w odniesieniu do tych wypracowanych przez PAX. Widać tu, że Doktorantka wykorzystała wiele artykułów z prasy paxowskiej dotyczącej tego zagadnienia. Zwrócić uwagę należy na pewne nieścisłości zapisów. Choćby na stronie 71 pojawia się sformułowanie *Warszawskiego Okręgu Szkolnictwa*. Biorąc pod uwagę, że określenie to pochodziło z 1947 r. należałoby raczej użyć określenia „Kuratorium Okręgu Szkolnego Warszawskiego”, zgodnie z obowiązującą wówczas nomenklaturą. Doktorantka użyła również określenia *konwalidacja* (s. 71), które chyba nie do końca zostało trafnie przywołane, bowiem „konwalidacja” to uzyskanie pełni wartości prawnej przez czynność prawną dotkniętą wadą. Tymczasem zdanie, w którym to określenie zostało wykorzystane brzmi: *W celu konwalidacji omawianych zagadnień sięgano po różne formy przekazu, poczynwszy od wywiadu, a zakończywszy a zestawieniach statystycznych*. Z kolei na stronie 75 użyto określenia *Ziemie Odzyskane*. Biorąc pod uwagę, że był to wytwór propagandy komunistycznej warto by ująć ten zwrot w cudzysłowie. Strona 78 – błędnie zapisano tytuł encykliki papieskiej. Jest *Gaudium et spes*, a winno być „Gaudium et spes”. Pojawił się w tej części pewien błąd merytoryczny. Otóż Doktorantka napisała, że nagroda Włodzimierza Pietrzaka została po raz pierwszy przyznana 25 kwietnia 1945 r. Wychodziłoby więc, że było to jeszcze w okresie trwania II wojny światowej. Tymczasem idea tej nagrody zrodziła się dopiero w lutym 1948 r., a przyznana była faktycznie 25 kwietnia, ale 1948 r.

Drugi podrozdział, drugiego rozdziału został zatytułowany *PAX-owska idea wieloświatopoglądowości i jej konsekwencje dla edukacji*. Mowa tu przede wszystkim o tożsamości ideowo-politycznej Stowarzyszenia. Pojawia się więc koncepcja Bolesława Piaseckiego i stanowisko wobec polityki rządu. Na stronie 84 Doktorantka błędnie przywołała imię autora jednej z cytowanych publikacji. Zamiast Antoni Dudek pojawił się *Andrzej Dudek*. W ostatniej części tego rozdziału uwaga Autorki skupiona została na stanowisku Stowarzyszenia PAX wobec ideologizacji szkolnictwa. Nie wnikając w wątki polityczne, chciałbym zwrócić uwagę na kwestie czysto oświatowe. Doktorantka na stronie 95 pisze: *Reforma szkolnictwa powojennego wymusiła wprowadzenie nowej podstawy programowej*. Pierwsza podstawa

weszła w życie dopiero w roku 1999, wcześniej używało się raczej określenia „minimum programowe”. Strona 105 zawiera skrót CKOP, który nie został rozwinięty. Niejasny jest również zapis na stronie 106, który brzmi: (...) *w zakresie klas 7 szkoły podstawowej* (wtedy jeszcze obowiązywała nazwa „szkoła powszechna”). Chyba chodziło, o „w zakresie siedmiu klas szkoły podstawowej”. Na stronie 108 pojawiło się przejęzyczenie, być może wywołane autokorektą edytora tekstu, bowiem mamy taki fragment zdania *rozbudowa szkodnictwa dla pracujących*.

Rozdział trzeci jest kontynuacją rozważań Doktorantki nad tekstami z prasy paxowskiej wobec zagadnień oświatowych, tym razem jednakże w późniejszym okresie, a więc w latach 1956-1970. Na początku Autorka opisuje pierwsze lata odwilży pokazując jakie było w tym zakresie stanowisko Stowarzyszenia PAX. W drugim podrozdziale uwaga skupiona została na wychowaniu i nauczaniu w duchu pedagogiki socjalistycznej. W tekście tego podrozdziału jest również nawiązanie do budowy tysiąca szkół na Tysiąclecie państwa polskiego. Oczywiście problem ten został opisany przede wszystkim przez pryzmat wypowiedzi różnych działaczy i publicystów na łamach prasy Stowarzyszenia PAX. Warto było jednakże sięgnąć do publikacji Krzysztofa Walszewskiego (*Tysiąc szkół na Tysiąclecie. Szkoły Tysiąclecia – architektura, propaganda, polityka*, Łódź 2018), aby pokazać tło tych działań, jakie podejmowane były na terenie ówczesnej Polski. Wbrew bowiem propagandzie akcja budowy tysiąca szkół nie znajdowała w społeczeństwie zbyt dużego poparcia, a składki na ten cel należało niemalże wymuszać, szczególnie jeśli chodzi o środowiska wiejskie. Na stronie 132 z kolei znajduje się taki zapis: *w Klubie Oficerskim DWP*, czy nie chodzi o LWP – Ludowego Wojska Polskiego? Trzeci podrozdział odnosi się do kwestii związanych z reformą oświaty, która rozpoczęła się w roku 1961. Autorka wskazuje tu zaangażowanie członków PAX-u w upowszechnianie założeń tej reformy, szczególnie zaś propagowanie szkolnictwa zawodowego z uwzględnieniem osób dorosłych.

W rozdziale czwartym uwaga Doktorantki została skupiona na tematyce oświatowo-wychowawczej w latach siedemdziesiątych, od 1970 do 1980 r. W pierwszym podrozdziale omówiono podobnie jak w poprzednich stanowisko Stowarzyszenia PAX wobec wydarzeń społecznych i oświatowych jakie wystąpiły w Polsce. Tym razem, jak wspomniano skupiono się na okresie po roku 1970. Trzeba pamiętać, że końcówka lat siedemdziesiątych to początek przełomu w Polsce – wybór Karola Wojtyły na papieża i jego wizyta w Polsce w 1979 r. Przy tej okazji pojawiła się dyskusja o problemach katechizacji dzieci. Na końcu tego pierwszego podrozdziału pojawił duży passus poświęcony wydarzeniom marca 1968 r. Wydaje się, jednakże, że ten fragment powinien znaleźć się we wcześniejszym rozdziale, który swym zakre-

sem obejmował lata 1956 do 1970, a więc rok 1968 doskonale się wpisywał w ten zakres chronologiczny. Tu natomiast zdecydowanie nie pasuje. Trudno wywnioskować co kierowało Doktorantką, że opisała wydarzenia roku 1968 w rozdziale poświęconym latom siedemdziesiątym. Drugi podrozdział jest analizą artykułów prasy paxowskiej wobec przygotowania i wdrażania reformy oświaty. Tu nawiązując do jednego z tekstów ze „Słowa Powszechnego” błędnie zapisany został tytuł analizowanego artykułu: Jest „*W dwudziestą rocznicę powstania Komisji Edukacji Narodowej*”, a winno być „*W dwusetną rocznicę powstania Komisji Edukacji Narodowej*”, wszak to pierwsze ministerstwo oświaty, które się tak zwykło nazywać powstało w 1773 r. I w końcu trzeci podrozdział dotyczy takich kwestii jak – *Wychowanie, nauczanie i kultura – wokół nowej reformy edukacji*. Tu również w oparciu o prasę Stowarzyszenia PAX Autorka dokonała analizy działań podejmowanych przez władze państwowe w kierunku reformowania oświaty i nauki. Taka wątpliwość pojawia się przy lekturze tego podrozdziału. Otóż na stronie 177 Doktorantka napisała: *Tematyka wychowania od początku działalności grupy była w centrum zainteresowania działaczy analizowanego środowiska. Poza wystąpieniami programowymi w „Słowie Powszechnym” utworzono zakładkę „Rozmowy o wychowaniu”, promującą paxowski model wychowania, w którym istotną rolę odgrywała rodzina, gdyż zły przykład w domu, brak miłości rodzicielskiej przekładają się na nieakceptowane społecznie zachowania młodzieży*. Tu rodzi się pewna wątpliwość. Czy zatem Stowarzyszenie PAX zupełnie pominęło dyskusję wokół uchwały Sejmu z 1973 r. Chodzi dokładnie o „Uchwałę z dnia 12 kwietnia 1973 r. o zadaniach narodu i państwa w wychowaniu młodzieży i jej udziale w budowie socjalistycznej Polski”. Wydaje się to dziwne, tym bardziej, że w tej kadencji Sejmu PAX miał pięciu swoich posłów (Jerzego Hagmajera, Marka Kabata, Bolesława Piaseckiego, Witolda Jankowskiego i Zenona Komendera). Czy zatem nie było dyskusji, czy był to celowy zabieg Doktorantki i pominięcie tego wątku w swoich dociekaniach naukowych?

Ostatni – czwarty podrozdział tej części, czyli czwartego rozdziału poświęcony został ważnemu wówczas (ale również dzisiaj aktualnemu) zagadnieniu kształcenia zawodowego jaki miał się pojawić w edukacji właśnie w latach 1970-1980.

W rozdziale piątym omówione zostały podobne wątki jak w poprzednich, ale w okresie lat osiemdziesiątych, a więc od 1981 do 1989. Tu pojawiła się „Solidarność” i nastąpiły przemiany społeczno-polityczne (rok 1989). W pierwszym podrozdziale Doktorantka jak zwykle omawia stanowisko PAX-u wobec sytuacji politycznej jaka zaistniała w Polsce po roku 1980, a więc wspomniane powstanie NSZZ „Solidarność”, stan wojenny i dalsze okresy aż do 1989 r., który był rokiem kończącym rządy komunistyczne w Polsce. Pokazuje również

rozbieżności ideologiczne pomiędzy działaczami Stowarzyszenia. Jest tu również odniesienie do systemu oświaty jaki wówczas obowiązywał. Między innymi w akapicie na stronie 198 Doktorantka odniosła się do kwestii szkół zbiorczych. Napisała: *Publicystyka analizowanego środowiska ze sceptycyzmem odnosiła się do prób reorganizacji zbiorczych szkół na wsi, których intencja powstania była słuszna, ale sposób funkcjonowania daleko odbiegał od planowanych założeń. Za słuszną uznawano decyzję traktowania szkół zbiorczych na równi z gminnymi, co miało zapewnić uczniom z obu szkół takie same szanse kształcenia.* Kilka drobnych uwag do tego wątku. Odnoszę wrażenie, że został on przez Doktorantkę zmarginalizowany, tym bardziej, że w początkach lat osiemdziesiątych, kiedy jeszcze te szkoły działały toczyła się ożywiona dyskusja na ten temat. Szczególnie środowiska solidarnościowe krytykowały zbiorcze szkoły sugerując przemęczenie dzieci i osłabianie więzi rodzinnych (zob. P. Gołdyn, *Nauczyciel – wychowanie – szkoła na łamach „Tygodnika Solidarność” (1981 r.)*, [w:] *Zaangażowanie? Opór? Gra? Szkic do portretu nauczyciela w latach PRL-u*, red. R. Grzybowski, Toruń 2013, s. 512-524). Dlaczego zatem Stowarzyszenie PAX z takim entuzjazmem podchodziło do tych szkół. Czy na łamach prasy paxowskiej to nie wybrzmiało? I jeszcze jedna wątpliwość, czym się różniła szkoła zbiorcza od szkoły gminnej? Czy nie było tak, że była to „zbiorcza szkoła gminna”, która zlokalizowana była tam gdzie de facto była siedziba gminy, a dzieci z innych szkół z terenu gminy były do tej placówki dowożone?

W drugim podrozdziale Doktorantka zwróciła uwagę na kwestie związane z edukacją społeczną, ale przede wszystkim historyczną, która stała się w latach osiemdziesiątych przedmiotem szczególnego zainteresowania również wśród działaczy PAX-u. Doktorantka ujęła również wątek polemiki PAX-u ze Związkiem Nauczycielstwa Polskiego, sugerując nawet że stanowisko Stowarzyszenia wpłynęło na usunięcie problematycznego zapisu ze statutu. Tu jednak przydałoby się jakieś wskazanie źródła, że tak faktycznie się stało. W przedostatnim podrozdziale Doktorantka poruszyła spawy związane z polityką kulturalną Stowarzyszenia PAX, choć osobiście nie znajduję uzasadnienia do rozważania tego problemu w kontekście tematu dysertacji. Nie ma w nim bezpośredniego odniesienia do reform oświaty i wychowania. Z kolei ostatni podrozdział nosi tytuł *Wizje rozwoju szkoły przyszłości*. Tu działacze Stowarzyszenia odwoływali się do raportów, między innymi Komisji Ekspertów pod kierunkiem prof. Czesława Kupisiewicza. Trzeba zwrócić uwagę, że na łamach prasy paxowskiej publikowali wówczas tacy pedagodzy jak: T. Lewowicki czy B. Suchodolski.

Jak wspomniano na początku pracę kończy *Bibliografia*. Doktorantka podzieliła ją na *Źródła archiwalne*, do których zaliczyła materiały Instytutu Pamięci Narodowej. Jak wspominałem wcześniej nie pojawiło się w przypisach ich wykorzystanie. Kolejne kategorie źródeł

to: akty normatywne, wspomnienia, publicystyka, opracowania, artykuły naukowe, artykuły prasowe (to przydałby się podział na paxowskie i pozostałe). Biorąc pod uwagę zaangażowanie działaczy PAX w struktury NSZZ „Solidarność” można było pokusić się jeszcze o kwerendę „Tygodnika Solidarność”. W wykazie brakło zestawienia stron internetowych, z których korzystała Doktorantka.

Podsumowując można stwierdzić z całym przekonaniem, że Doktorantka z dużym zaangażowaniem podeszła do pracy, a przeanalizowany materiał źródłowy jest obszerny. Niedosyt budzą dwie kwestie. Po pierwsze, brak szerszego wykorzystania prasy wydawanej poza Stowarzyszeniem PAX – choćby wspomnianego „Tygodnika Solidarność” czy nawet „Trybuny Ludu”. W tym ostatnim przypadku można by porównać zbieżność stanowisk wobec wybranych zagadnień oświatowych i wychowawczych. Momentami brakuje również refleksji odautorskiej, takiej próby oceny postaw, poglądów działaczy PAX-u na temat oświaty w omawianym okresie.

I jeszcze kilka uwag postulatywnych. Doktorantka przywołuje w tekście wiele postaci, wśród których przeważają działacze PAX-u. Ale są również inne postacie. Oczywiście wielu jest powszechnie znanych w najnowszych dziejach Polski, ale nie wszyscy. Być może przydałoby się w przypisach umieścić ich krótkie biografie. Oczywiście na tym etapie pracy jest to już nie możliwe, ale może gdyby praca miała zostać zwieńczona drukiem, jako monografia, warto o tym pomyśleć. Tym bardziej, że od czasu do czasu takie wstawki biograficzne pojawiają się w pracy. Przykładem choćby notka Janusza Jasińskiego (przypis 659, s. 167). Przy okazji można tu wskazać, że Doktoranta podaje dość ogólne dane. Treść tego biogramu brzmi: *pracownik Instytutu Historii PAN, prezes Oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego w Olsztynie, redaktor naczelny Komunikatów Warmińsko-Mazurskich*. Pełniejsze byłyby te biografie, gdy „okrasić” je datami, żeby było wiadomo w jakich latach pełnił dane funkcje czy pracował. To jak wspomniałem wcześniej sugestia pod kątem ewentualnej publikacji dysertacji.

Niestety również wiele skrótów nie znajduje swojego rozwinięcia. Wspomniany wcześniej – CKOP (s. 105) czy inne jak ChSS, PZKS (s. 155), CSOK (s. 156), WOW (s. 218)

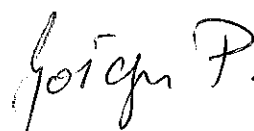
Jeśli chodzi o pewne niedociągnięcia edytorskie to warto zwrócić uwagę na brak konsekwencji w konstruowaniu przypisów. Dla przykładu na stronie 183 przypis 727 skonstruowany jest poprawnie (*Dezyderaty w sprawie kształcenia zawodowego*, „Zeszyty Naukowe Stowarzyszenia PAX”, 1982, nr 1, s. 114), ale kolejny przypis, który zawiera artykuł z tego samego czasopisma przybrał zupełnie inną formę (J. Nowak, *Głos zamykający konferencję*, [w:] „Zeszyty naukowe Stowarzyszenia PAX, 1979, nr 3, s. 188). Podobnie strona 206, gdzie

dwukrotnie zapisany po sobie jest pełny przypis, choć można było zastosować za drugim razem „Tamże”.

Brakuje również konsekwencji zapisu zwrotu „paxowska”. Raz bowiem jest on w formie *paxowska* innym razem pojawia się jako *PAX-owska* (np. s. 121) czy *paksowska* (s. 155). Kolejne przejęzyczenie jeśli tak to można określić, to użyte przez Doktorantkę na stronach 200, 201 i 213 określenie „ewangelicki”. W tych trzech przypadkach należałoby raczej użyć określenia „ewangeliczny”. Tak wynika z treści – (...) *wykorzystując w tym celu elementy symboliki związanej z przekazem ewangelickim* i tu następuje cytata z Ewangelii; i drugi *pragmatyzowania symbolicznych elementów przekazu ewangelickiego* i znów następuje odniesienie do Biblii. Określenie „ewangelicki” odnosi się do jednego z Kościołów chrześcijańskich, zaś „ewangeliczny” do Biblii a szczególnie Ewangelii. W zakończeniu z kolei doktorantka użyła określeń *kolaboracja* i *kolaborowało*. Niestety definicja słownikowa jednoznacznie określa „kolaborację” jako współpracę z okupantem w czasie II wojny światowej i innego znaczenia to słowo obecnie już nie posiada. Czy zatem współpracę PAX-u z władzami komunistycznymi można określić mianem kolaboracji?

Trzeba zaznaczyć, że w pracy pojawia się również wiele literówek i przejęzyczeń (o niektórych była już mowa wcześniej). Oto kilka przykładowych: *który nie pobierali nauki religii* (s. 121), *ważnej jest poznać* (s. 128), *kąciaki tematyczne* (s. 131), *zaangażowanie prasy paxowskiej w racjonowanie działań* (s. 148), *mogli kontraktować się z przedstawicielami* (s. 187), *pokierowane faktem* (s. 195), *do posztukowania coraz* (s. 207), *na łamach pasy* (s. 225), *środowisko konsekwencje realizowało model* (s. 231). Czy też zapis *kościół*, jako instytucji małą literą (s. 60).

Reasumując mimo drobnych uchybień zgłoszonych powyżej w większości w formie sugestii a nie zarzutów wprost uważam, że praca spełnia wymogi zgodnie z zapisami ustawowymi. Oceniam ją pozytywnie i wnoszę zatem o dopuszczenie Pani magister Sylwii Łukasik-Gębskiej do dalszych etapów postępowania w przewodzie doktorskim.



prof. UAM dr hab. Piotr Gołdyn